

# Fisz Emade Tworzywo, Fanatycy

Teraz słyszę chód  
Czuje w płucach dym  
Jakby ktoś zdetonował bombę  
Mówił mi : Uważaj, będziesz leciał, będziesz leciał  
Leżymy na jezdni  
Wśród benzyny i szkła  
Jest już po wszystkim

Miliony światel  
Tańczący prąd  
Ktoś gasi i zapala  
Był, zobaczył ciebie  
I nie wypuszczał z rąk  
Kołysał się z tobą  
Aż zgasnę

To fanatycy chcą lać benzynę na ogień  
Z różnych biegną stron  
Ja nie chce z tobą iść  
W ogień, w ogień

Podmuch niesie nas  
Wiatr uderzeniowy, fal  
Jakby ktoś zdetonował bombę i  
Mówił mi : Uważaj, to był wypadek  
Mała katastrofa  
Leżymy na jezdni  
Wśród benzyny i szkła  
Jest już po wszystkim

Miliony światel  
Tańczący prąd  
Ktoś gasi i zapala  
Był, zobaczył ciebie  
I nie wypuszczał z rąk  
Kołysał się z tobą  
Aż zgasnę

Miliony światel  
Rotacje gwiazd  
Chce jeszcze raz zacząć

Miliony światel  
Tańczący prąd  
Nie pozwól im zgasnąć

To fanatycy chcą lać benzynę na ogień  
Z różnych biegną stron  
Ja nie chce z tobą  
Ich wojen, wojen